

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Telegraficzne wiadomości.

Paryż, d. 13. Listopada, wieczorem o godzinie 8. Na posiedzeniu dzisiejszym zgrom. narod. wybrani zostali dawniejsi wiceprezesowie i sekretarze. Wniosek o przedłożenie protokołów komisji nieustającej zwalczą Barrot, a zgromadzenie odrzuca. Następnie wybrano komisję względem wniosku o zaprowadzenie osobnej polityki, która ma czuwać nad bezpieczeństwem zgrom. narod. Tigny cofa swój wniosek o przywrócenie powszechnego głosowania. Jutro nie będzie posiedzenia. Stronnictwo Thiersa zbliża się do prezydenta z powodu jego poselstwa. Flota francuzka, która wypłynęła z Rochelli, przybyła do Brestu.

Berlin, 15. Listopada. — Oczekują tu jutro odpowiedzi gabinetu austriackiego na wnioski pruskie, które tu uchwalono na dniu 9. b. m. a przesłano do Wiednia przez hr. Lehndorfa. Mówią, że Austria skłonna jest do przyjęcia wniosków pruskich i na wolnych konferencyach ma być przeznaczona konstytucja związku. Tymczasem pozostanie bundestag w bezczynności. W nowym statucie związku rzeszy ma być przyznane Prussom prawo łączenia się. W sprawie heskiej mają Prussy ograniczyć się na etapowej drodze, ponieważ niemasz powodu prawnego, aby się mieszały do spraw wewnętrznych Hessyi. Kurfürst i sejm niepowołał na pomoc Pruss i dla tego sami Austriacy ze sprzymierzeńcami będą przywracać stan porządku w Hessyi. Z tego powodu opuścili Prusacy Fulde. Żądają przecie, aby stanowili załogę w Kasslu, i niechęć pozwolić na przejście wojsk eksekucyjnych do Szlezwigu przez kraj pruski. Ponieważ dotąd niemogły się państwa niemieckie zgodzić na punkt ostatni, przeto nietylko Austria, Bawaryja i Saksonia pomnaża swe wojska, ale i Prussy kończą zruchowienie swęj armii. Jeżeli Austria ze swemi sprzymierzeńcami nieprzypuści Pruss do uporządkowania spraw niemieckich, natenczas pozwalanie na mniejsze sprawy, jakimi są łączenie się Pruss z pomniejszymi państwami, nie usuną trudności zachodzących pomiędzy Prussami a Austrią i wystawią Niemcy na niechybną wojnę.

Jenerał Radowitz wyjechał w dniu 11. b. m. do Anglii w celu poznania postępu angielskiego w technice artylerji i konstrukcji mostów żelaznych.

We frankfurckiej Oberpostamts Zeitung, organie bundestagu, czytamy o wypadkach konferencji warszawskich, co następuje: 1) Obecna unia, wraz ze swoją konstytucją unijną, będzie zaniechana; 2) wolne konferencye będą miały miejsce, tak jak w r. 1819; 3) bundestag będzie tymczasowo dalej istniał; 4) uznaje się i na przyszłość prawo łączenia się w unię, lecz tylko na zasadzie artykułu XI. aktu związkowego z r. 1815; tak więc, każdy szczegółowy związek potrzebuje potwierdzenia władzy centralnej; 5) utworzy się silną władzę centralną, przyczem wszakże pozostaje jeszcze w wątpliwości bliższy sposób jej składu: czy dualistyczny, czy tryadyczny, czy dyktoryat królów, czy też co innego jeszcze? 6) Kwestya co do współprzewodnictwa Prus uchyla się na teraz; 7) w Szlezwigu-Holsztynie nastąpi związkowy nakaz rozbrowienia, a w razie potrzeby egzekucya związkowa, przy czem Prussy wstrzymują się od czynnego współdziałania; 8) Prussy pozwolą w elektorstwie heskiem na zajęcie kraju przez wojska związkowe i na związkową egzekucję.

Eisenach, d. 11. Listopada. — Dziś wieczorem spodziewamy się wojska pruskiego, które ma przybyć na kolei żelaznej. Podobno dowódca wojska pruskiego, jenerał Groeben, kazał oświadczyć księciu Thurn Taxisowi, że lubo się cofa z rozkazu królewskiego z Fuldy na odległość 3 godzin, jednakowoż spodziewa się, że za kilka dni zajmie dawne swe stanowiska.

Koburg, d. 10. Listopada. — Nasz książę już był w drodze do Berlina, ale spieszenie powrócił i upakowawszy swe kosztowności, wyjechał z niemi do Gotha. Książę nasz jest jenerałem pruskim.

Drezno, 12. Listopada. — Uznane za konieczne przysposobienie wojskowe przeciw Prussom poczęci już ukończono, a dalsze zbrojenie się z naj-

większym pospiechem postępuje. Obsadzenie kolei żelaznej aż po Riesa i przeprawy na Elbie, jakoteż kolei szlaskiej pod Budyszynem, po większej części już nastąpiło. Przysposobiono już wszystko ku połączeniu się z korpusem austriackim; austriacy stoją pod Hernisch-Kretschien, i skoro tylko wymarsz gromadzących się tu wojsk za potrzebny uznany będzie, spodziewają się tu załogi austriackiej. Wymieniają już nawet jako przeznaczone na ten cel pulki: Wohlgemutha i Hessa, jako też jeden pułk szeklerski. Zbiór w Grüne Gewölbe i tym podobne kosztowności w zamku, wywiezione już do Königsteinu; toż zapasy wojenne.

Anglia.

Londyn, 10. Listopada. — Wewóz przedmiotów przemysłowych z Chin do Anglii od pewnego czasu znacznie się powiększył. Niedawno temu przywiózł tu jeden okręt chiński bezpośrednio z kantonu 376 skrzyń porcelany, towarów lakierniczych i tym podobnych rzeczy. — Duchowieństwo katolickie zamysła z wielką wystawnością powitać kardynała Wisemana, na przekór zżymaniu się zwolenników kościoła anglikańskiego. — Stan adwokacki zbiera także podpisy do adresu, jaki zamysła przesłać królowej z protestacją przeciw mieszaniu się papieża, jako księcia zagranicznego, w sprawy Anglii.

Biskup z Bristolu zakazał Drowi Puséj mówienia kazań w swojej dieceji. — Globe zastanawiając się nad stosunkami Niemiec, jakoteż nad składem krajów Austrii, oświadcza wyraźnie, że Anglia niemoże na to zezwolić, aby Austria ze wszystkimi krajami do związku niemieckiego wstąpiła.

Francya.

Paryż, 11. Listopada. — Monitor zamieszcza dekret mianujący jenerala Gueswiller komendantem 14 i 15 okręgu wojskowego, w miejsce jenerala Neumayera, którego na odstawce pozostawiono. W części nieurzędowej donosi Monitor, że Neumayer podał się do dymissji, ale prezydent rzeczypospolitej mając uwagę na dawniejsze zasługi jenerala pozostawił go do dyspozycji. Głoszą atoli, że Neumayer otrzyma naczelne dowództwo nad korpusem armii, który ma się zebrać nad granicą północną.

Na giełdzie było przyklepione dziś następujące obwieszczenie: poselstwo prezydenta rzeczypospolitej do zgromadzenia narodowego, które la Presse zamieściła dziś zrana, nie jest prawdziwe. Dziennik ten zabrano.

Opinion publique zapytuje dziś ministra budowy publicznych, czy to prawda, że prezydent wszystkie plody w St. Cloud osobiście wydzierzał w trzy, sześć i dziewięć lat.

Patrie doniosła wczora wieczorem, że poselstwo prezydenta rzeczypospolitej jeszcze nie zostało odesłane do drukarni rządowej, jak błędnie o tém dzienniki doniosły. Dla tego dziwiono się dziś zrana powszechnie, iż Pressa pod tytułem: poselstwo prezydenta rzeczypospolitej do zgromadzenia narodowego z podpisem L. N. Bonaparte, zamieściła piękne pomysły o wewnętrznej i zewnętrznej polityce, zniesieniu ubóstwa, o prawie, wolności, o niepożyteczności nauczania po łacinie, i paszportów itd. Dopiero zabranie Pressy przez policję wyprowadziło publiczność z błędu.

Zagajenie posiedzeń zgromadzenia narodowego. — Posiedzenie pierwsze 11. Listopada. Tłumy ciekawych otaczają okolicę gmachu, w którym zgromadzenie narodowe obraduje. Policje wraz z piechotą i kawalerją starają się utrzymać łączność pomiędzy ulicami i na moście de la concorde. O godzinie 1 wój przystąpiono do odczytania protokołu ostatniego posiedzenia i wywoływania nazwisk obecnych reprezentantów. — O 2½ godzinie oświadcza prezes Dupin, iż obecnych reprezentantów jest 583, a więc dostateczna liczba do zajęcia się przedmiotami obrad. Prezes odczytuje wniosek prokuratora z Bordeaux, o pozwolenie wytoczenia sprawy przeciw reprezentantowi Chavoix (góralowi), który zabił w pojedynku dziennikarza i byłego reprezentanta Dupont i za to uwięzionym został. Leon Laborde (z prawej młodej) prosi zgromadzenie, aby odrzuciło

ten wniosek, i przypomina, że w przypadku podobnym i on się znajdował, a zgr. narodowe wniosek prokuratora odrzuciło. Minister sprawiedliwości Rouher odwołuje się do innych przypadków i żąda zamianowania komisji w tej mierze, aby okazać przynajmniej uszanowanie rozporządzeń sądowych. Cremieux powiada, że z powodu pojedynku Loborda zgr. narodowe odrzuciło sformułowane sądowe zaskarżenie, gdy tymczasem w obecnym przypadku nawet nieprowadzono przedwstępnej śledztwa. Prezes Dupin przezywa rozprawy uwagą, że tym razem chodzi o utracone życie i rozporządza głosowanie, czyli ma być komisja wybrana. Słabą większością oświadcza się za wyborem komisji. (Głos z lewej: mają tu podwójne miary i wagi!) Prezes donosi, że złożono wniosek względem komisarza policji zgromadzenia narodowego i rozwiązuje posiedzenie.

W zgromadzeniu narodowym rozwiązano, że redakcją Pressy pociągną do odpowiedzialności nie tylko za niepodpisanie wstępu do zmyślnego poselstwa prezydenta, ale jeszcze za wypuszczenie niektórych miejsc z dawniejszego pisma L. Napoleona, w zamiarze zohydzenia go w oczach Francji. Wstęp tego pisma, tak brzmi: *Constitutionnel* powiada, że poselstwo prezydenta nie w poniedziałek, ale dopiero we wtorek ogłoszonym będzie. Nasi czytelnicy zapewne będą wdzięczni, gdy z ogłoszeniem poselstwa pospieszymy, które napisane przez samego Ludwika Bonapartego, ważnością i organem równa się poselstwom prezydentów rzplitej amerykańskiej. Kiedy zastanawia się nad najgłębszymi pytaniami z gruntownością i wznosi się do wysokości rzeczy najwyższych, wówczas unika wszelkich osobistych rozpraw, intryg, kotery i wzajemnych kłótni. Co atoli szczególnie uderza i wzbudza uwagę, to głównie idee i uczucia powtórzone w tym dokumencie zadziwiająco, które zjednały wybrańcowi 40. Grudnia 6 milionów głosów i Pressę nakłoniły do popierania czynnie i bezwarunkowo jego kandydatury. Oto dokument:...

S z w a j c a r y a

Bern, 8. Listopada. — Przypominamy sobie, że rząd Genewy był właśnie tym, który po wkroczeniu tłumem wychodźców do Szwajcarii najmniej okazywał gotowości do wykonywania uchwał władzy centralnej w Bernie. To dotyczyło się nie tylko wychodźców do całej masy należących, jak raczej naczelników emigracji, których także komitetem propagandy nazywają. Od niejakiego teraz czasu panowało głuche milczenie o tym mieście, i rada federacyjna mniemała, iż już może być spokojną, kiedy znów z Paryża nagle zagabnięta została. Na jakiej zasadzie, tego nie wiemy; dosyć, że rząd francuski powiada, iż ma zawiadomienie, że znów wielu naczelników wychodźstwa znajduje się w Genewie, tak Francuzów jakoteż Włochów, i to powiększej części pod obcym nazwiskiem. Co więcej, pogłoska o zamiśle komitetu centralnego rewolucyjnego w Londynie przeniesienia się do Genewy, aby z tamtąd łatwiej działać, spowodowała już komendanta Lyonu, generała Castellane, do rozległych środków ostrożności, zwłaszcza, że zdawało się podobno, jakoby stróża spokojności wpadli na ślad rozgałęzienia sięgający aż do Lyonu. Rada federacyjna wezwana przez gabinet francuski uczyniła kroki stanowcze przeciw rządowi genewskiemu, aby już raz przecie tym nagabaniom koniec położyć, których okoliczność ta już tak wiele na Szwajcaryę sprowadziła. Dotąd ani rząd federacyjny, ani rząd genewski się nieprzekonał, aby w Genewie przebywali naczelnicy propagandy rewolucyjnej, zdaje się więc, że jedynie gabinet francuski lekając się cienia swego, niepokoi bez potrzeby sąsiada słabszego, co mu nieprzynosi żadnego zaszczytu, zwłaszcza, że ostatnie depesze z Paryża ułożone były w tonie niebardzo przyjaznym. Gabinet francuski nieodważy się wyrzec coś podobnego Anglii, lubo wie, że komitet propagandy w Londynie rezyduje, a na tylko samą pogłoskę niepewną bez potrzeby Szwajcaryę napastuje; zdradza przez to, że na bardzo kruchych wspiera się podstawach.

Z Bernu piszą: według wszelkiego do prawdy podobieństwa, korespondencje rady federacyjnej z Prussami w sprawie nieszatelskiej da powód w zgromadzeniu związku do sporów nader ostrych. Nawet komisja wysadzona przez radę narodową w roku 1849. dla przejrzenia czynności rady federacyjnej oświadcza w sprawozdaniu swym do rady narodowej, że Szwajcarya wtedy tylko znajdować się będzie w tym przypadku, aby z swęj strony dała powód do wyjaśniania stosunków z Prussami, jeżeli tego szczególniejsze położenie rzeczy wymagać będzie, lub jeżeli wypadek zadowalniający z takowych roztrząsań z pewnością da się przewidzieć. Niewchodząc w dalsze rozbieranie kwestyi nieszatelskiej, ponieważ w niej żadnego ważniejszego kroku bez zezwolenia zgromadzenia federacyjnego uczynić nie można, oświadcza jednak komisja zdanie swoje, że kwestya nieszatelska zdolną jest, wzbudzić w wysokim stopniu sympatyę dla siebie ludu szwajcarskiego, który z szczególniejszą zgodnością oświadcza się zatem, aby stosunek prawny, przez który Nieszatel do stanów zjednoczonych szwajcarskich wcielonym został, stanowczo nadal był utrzymanym.

W ł o c h y. Turyn, d. 6. Listopada. — Wczoraj został parlament zagajony: ministrowie wszyscy, oprócz ministra finansów Nigra, który z powodu lekkiej słabości nieprzybył, byli obecnymi. Na posiedzeniu dzisiejszem obrano prezesem izby deputowanych Pinellego 410 głosami przeciw 66. Porządek dzienny dnia wczorajszego w izbie drugiej stanowiło: 1) sprawozdanie no-

wych wyborów, 2) odczytanie wygotowanych już sprawozdań wydziałów. Dzisiaj zajmuje się ona przejrzeniem kilku petycji dotyczących interesów miejscowych i specjalnych. Słychać, że rząd uchwalił stałe postanowienie w sprawie rzymskiej, i nie chce zadłużyć się z odpowiedzią na oskarżenia allokucyi papieżkiej. Notę dotyczącą owego przedmiotu przesłano podobno reprezentantowi rzeczypospolitej francuskiej, Ferdynandowi Barrot jeszcze przed jego wyjazdem. Dzisiaj odbywa się wielkie ćwiczenie wojskowe pod Rivoli.

W e n e c y a, d. 4. Listopada. — Dzisiaj z rana o godzinie 9 spuszczone w arsenał tutajszym fregaty wojenne Novara i Aretina pośród świetnej uroczystości, które już z powodu rozmaitych wypadków wojennych po kilka kroć przechrzciewane bywały. Pilnie bardzo pracują jeszcze nad 2 parownikami wojennymi, 2 bacikami parowymi do służby nadbrzeżnej i kilku statkami kanonierskimi, tak iż te niemniej w krótkim czasie na morze wypłyną.

Medyolańska gazeta powszechna donosi pod dniem 30. z. m. z Ankony, że załoga austriacka w tej okolicy Włoch zmniejszoną zostanie, ale niezwłocznie wojska neapolitańskie ją zastąpią. Z Neapolu także piszą, że w całym królestwie uzbrojenia na wielką stopę urządzają. Szczególniej mówią tam o tem, że wzdłuż brzegów morza jońskiego silny kordon obronny ma być ustawiony, a w Kalabrii mianowicie około Konsenzy korpus znaczny się zbiera. W arsenałach odbywają się prace z niezwykłym natężeniem. Podobnie dzieje się i u nas. — Wszystkie prawie załogi wojskowe w Lombardyi są w ruchu, albo przynajmniej do pochodu przygotowane. Wojsko zatem neapolitańskie przeznaczone do utrzymywania porządku we Włoszech środkowych i północnych, w przypadku, gdyby Austria armią swoją z Włoch do Niemiec wyprowadzić przymuszona była.

Turyn, d. 6. Listopada. — Reprezentacja dyplomatyczna Sardynii przy dworach zagranicznych była znów treścią rozmowy codzienniej w dniach ostatnich. Wiadomo, że wielu przyjaciół ministra spraw zagranicznych stara się usilnie, aby go skłonić, do obsadzenia wszelkich posad dyplomatycznych za granicą mężami niewątpliwie konstytucyjnego sposobu myślenia. Trudność największa zachodzi przytem, że wyższa szlachta kraju tego, którejby rząd nie chciał sobie zrazić, mało przedstawia mężów ducha czysto-konstytucyjnego, którzyby zarazem byli dobrymi dyplomatami. Mówią n. p., że Azeglio niechętnie tylko pozostawia hrabiego Pralormo na posadzie posła sardyńskiego przy rządzie francuskim, ale lęka się, aby przez odwołanie jego nieprzychylniej części szlachty niezamienić w nieprzyjaciół nienawistnych rządowi. Nie jest to tajemnicą, że hr. Pralormo w dzienniku paryżkim *Assemblée Nationale* dość często gabinet turyński artykułami namiętnie opozycyjnemi zaczepia. Co się tyczy posła piemontskiego przy dworze papieżkim, rozeszła się tu pogłoska, że chce Rzym opuścić i zażądał już paszportów swoich; lecz dzisiaj dowiadujemy się z pewnością, że markiz Spinola spokojnie na urzędzie swoim pozostanie. W liście jednym z Rzymu pisanym czytamy, że Spinola najął w Rzymie mieszkanie obszerne i oczekuje na przybycie swojej rodziny. — Na posiedzeniu wczorajszym w izbie deputowanych przy obiorze prezesa, Pinelli miał prawie wyłącznie wszystkie głosy za sobą, przeciwnik jego stronnictwa wsteczny otrzymał tylko 6 głosów. Kandydat strony lewej Lataci, miał 20 głosów, kandydat środka lewego, Bunio 22 głosy.

Z Rzymu piszą pod d. 5. m. b.: hrabia Montalembert bawiący tu od kilku dni w misji specjalnej do papieża doczekał się onegdaj demonstracji bardzo wyrazistej. W drodze ku Watykanowi niedaleko od Piazza Cavalli powitał go znaczny tłum ludu, którym kilkunastu porządnie ubranych młodzieńców przywodziło, krzykiem strasliwym, do którego obelgi jak haniebniejsze się przyłączyły. Bliskość placu św. Piotra i jej kolumnady uwolniły go od dalszego ścigania prześladowców. Po posłuchaniu u papieża kiedy powracał do domu swego (hotel Cesari), towarzyszyło mu kilkunastu gwardzystów papieżkich konno i około 30 zbiorów pieszo. Tłum ludu czekał na niego w tej samej groźnej postawie, i uczcił go przynajmniej syczeniem i gwizdaniem. — Ministerstwo papieżkie w tej chwili prawie się rozwiązuje. Minister wojny, Kalbermatten, rodem Szwajcar, skreślił znaczną kwotę pieniędzy (mówią 100,000 skudów) i już mu proces wytoczono. Niewiedzieć jak wypadnie, trudno tylko jest rozwiązać zagadkę, jak tam można co urwać, gdzie nigdy nic niema i niebyło. Równie prze-niewierzyl się także minister finansów Galli, i już do Florencyi wyjechał. W miejsce Kalbermattena przyjsby powinien książę Gabrielli.

A u s t r y a

Wiedeń, 11. Listopada. — Do austriackiego Olbersdorf i Comeise nad granicą górnego Szląska znów przybyły oddziały huzarów węgierskich. Lecz słychać, że stojące w okolicy tej huzary mają wkrótce odejść, a w miejsce ich przybędą trzy pulki piechoty cesarskiej, i w tym celu dla pomieszczenia ich przerobiono wszystkie wzdłuż granicy leżące gmachy wielkie i zamki na koszary i lazarety. W Pradze i okolicy stało 30,000 żołnierzy. Z tych 15,000 pod dowództwem feldmarszałka Haszyckiego wkroczyło do Bawaryi; a 50,000 pod rozkazami Radetzkiego ma przybyć do Pragi. Dnia 5. pułk księcia Schwarzenberga wyszedł z Reichenberga do Jozephstadt, a do dnia 8. żadne jeszcze wojsko w miejsce jego nieprzybyło. Spodziewają się, że granicę od Prus Kroaci obsadzą. Urlopników wszystkich ściągają, a twierdze Theresienstadt i Jozephstadt zewsząd zaopatrują. Po-

między ciemnem pospółstwem upowszechniła się pogłoska, że przygotowania te do wojny dla tego uskutecznią, że cesarz chce w 80,000 iść na pomoc Rosji przeciw Turkom! — Zakupowanie bydła rzeźniczego w Szląsku i wyprowadzanie go do Czech i Saksonii wciąż jeszcze nieustaje, i to na tak wielką stopę, iż niema wątpliwości, że to wszystko idzie na żywienie wojska. Spodziewałyby się zatem należało, że wyjdzie zakaz wyprawiania wszelkiej żywności.

Dziennik Konstytucyjny z Czech donosi z Czerniowic dnia 30. Października. Konstytucją Bukowiny dał nam naprzód poznać dziennik praw państwa; z mniejszą powitano ją tu i rozbierano uwagą, aniżeli organizacją kraju; zdawało się bowiem jak na teraz, że ta ostatnia najważniejsze rozstrzygnięcie kwestye, gdy tymczasem statut nie czego innego nakazał się spodziewać nad to, co już inne kraje koronne otrzymały. Kilka tylko uwag następcza się czytelnikowi: a odnoszą się one przedewszystkiem do stosunku, w jakim deputowani z najwyżej upodatkowanych i z miejsc do wyboru osobiście uprawnionych do reszty mieszkańców się znajdują, gdy wedle majątkowych i podatkowych stosunków liczba ich niezmiernie jest wielką, z powodu zapewne małego dotąd wykształcenia mieszkańców wiejskich. Dziwnem się być wydaje zniżenie census w pojedynczych gminach, gdy zapewne słuszność wymagać była winna, podobne rozporządzenie na cały kraj rozciągnąć dla uniknięcia zbytniej nierówności między uprawnionymi do wyboru dwóch nieraz sąsiednich gmin. Wreszcie z niejednej strony żądano by jakiegoś orzeczenia co do języka, w jakim ma się na sejmie obradować; to bowiem do wielu kolizyj dać może powód. Nie wątpliwą jest rzeczą, że statut dopiero w końcu 1851. r. w życie wprowadzonym zostanie. Do wprowadzania w czynność nowych władz naznaczony jest na pewne dzień 1. Maja 1851. roku, a pierwsze w tym względzie kroki już rozpoczęto. Jako zwiastun nowego porządku rzeczy, zjawiała się u nas od tygodnia żandarmeria, czynna już w całym kraju, objawiając służbę w miejsce dotychczasowych strzelców krajowych, a częścią i górnych. Na ostatek po ulepszeniu wielu przeszkód co do redakcyi wydawnictwa dziennika krajowego, zaczęto go wreszcie drukować w dwóch edycjach: 775 egzemplarzy niemiecko-rumuńskich, a 225 niemiecko-ruskich. Dziennik ten ma jak najspieszniej zająć się drukiem wszystkich ustaw z roku 1850. Nie idzie on na sprzedaż, bo tylko biją go taką ilość, jaka potrzebną jest dla wiedeńskich centralnych urzędów, bukowińskich władz krajowych, gmin i innych korporacyi.

Wielu dotąd poczytywało artykuły wstępne Korespondenta austriackiego, zwłaszcza w ważnych kwestjach, za wyraz opinii władz, i widziało za prawdę zbliżającą się burzę na horyzoncie politycznym. Dziś oświadczenie w ostatnim numerze Gazety wiedeńskiej uczynione, nakazuje artykułów owych nie poczytywać więcej za organa jakichkolwiek władz; tym sposobem niknie naturalnie cała ich ważność. Samo zaś zwrócenie uwagi publiczności na tę okoliczność dorozumiewać się każe, iż w kwestyi niemieckiej, górującej obecnie, rząd nie podziela opinii pomienionego dziennika, a tćm samćm, że szala pokoju przeważała.

Wychodzący polityczni: Anastazy Bażyński, dziedzic dóbr, Ludwik Maryankiewicz były kapitan polskiej legii, Mikołaj Karczewski subjekt aptekarski i Jan Borkowski, tęsknotą do domu zniewoleni do powrotu, stawili się tu dobrowolnie przed komisją śledczą.

Towarzystwo rzemieślnicze otworzyło subskrypcyą w cechach na fundusz dla wysłać się umyślnie mających czeladzi i wyrobników na wystawę przemysłową do Londynu.

Zasekwestrowane dobra deputowanego Willibalda Bogdanowicza zostały mu zwrócone.

Feldm. Windischgrätz wyjechał do Włoch z rodziną swoją.

Z Gömör donoszą, iż schwytano we wsi Moczan pod Jolswą dwóch z bandy rozbójniczej. Zeznania ich są niezmiernie ważne pod względem stosunków miejscowych i demoralizacyi ludu wiejskiego, który im daje wszędzie przytułek i służy im za szpiegów i donosicieli. Naczelnik tej bandy po kraju rozrzuconej zowie się Bobak, a lubo prawdziwy Bobak od dawna w więzieniu siedzi, przecież zdaje się, że zastępcy jego tegoż samego imienia używają dla nadania bandzie powagi.

Z całego kraju nadchodzą trwożące wieści o rozbójach, a lubo sąd wojenny kilku złoczyńców już stracić kazał, dotąd przecież liczba ich zamiast się zmniejszać, wzrasta jeszcze. W tych dniach zaczął się tu jarmark, ale czynności nie ma żadnych. Kupey wiedeńscy i czescy przywieźli ze sobą same papiery, a tu srebro stoi 23½ pC. a dukat kosztuje 7 zlr. 2 kr. Tu tejszy most łańcuchowy nabawił miasto trwogą, jeden słup przechylił się na stronę Budy, między pale około niego pozostałe od czasu fabryki, biją kamienie, aby filar wzmocnić.

Berno, d. 1. Listopada. — Onegdaj odprawiono tu na rzecz krakowskich pogorzańców tak zwaną besedę, bal i koncert.

Zemuń, d. 28. Października. — Potwierdza się wiadomość, pisze gazeta preszburzka o uczynionem zapytaniu, czyli w razie potrzeby może tu stanąć 15,000 piechoty i 1000 jazdy, a na garnizon do miasta tymczasem 3500 piechoty i 400 jazdy, tak iżby utrzymanie tego oddziału nie było zbyt uciążliwćm dla gminy. Mniemają jednak, iż zapytanie takowe jest uczynione jedynie w celu sprawdzenia projektów inżynierów, którzy podali

ile wojska może stać w potrzebie wzdłuż granicy wojskowej. Niema tu zatem mowy o postawieniu na teraz korpusu obserwacyjnego. Urządzenie izb handlowych w Temeswarze, dokąd zamierzono główny tych stron przenieść handel, nie mile zostało tu przyjętćm, bo miasto nasze uważa się jako najważniejszy punkt handlowy między Wiedniem a Stambulem. Fmp. Kräutner wzięwszy to na uwagę stara się, aby miasto nasze uzyskało przywilej wolnohandlowego, o co już od r. 1823. starano się.

Przedstawienie ministra sprawiedliwości dr. Antoniego v. Schmerling, tyczące się organizacyi sądów w krajach koronnych Galicyi i Lodomerji z Krakowem, Oświęcimem i w Bukowinie.

Najmilościwszy Panie! Stćsownie do ogólnych zasad przyszłej ustawy sądowej Najwyższćm postanowieniem z dnia 14. Lipca 1849. potwierdzonych dla krajów koronnych cesarstwa austriackiego, najpoddanniejszy minister sprawiedliwości przekłada Waszćj cesarskiej Mości najunijęnszy swój wniosek do organizacyi sądów w krajach koronnych Galicyi i Lodomerji z Krakowem, Oświęcimem i Zatorew i w Bukowinie, przy następujących uwagach:

Królestwo Galicyi z dołączeniem obu księstw Oświęcima i Zatora i Bukowiny, która aż do podniesienia jej do właściwego kraju koronnego stanowiła część składową Galicyi, dzieli się pod względem administracyjnym na 19 obwodów, które razem stanowią przestrzeń 1524 mil □ z ludnością przeszło pięciomilionową.

Wielkie księstwo Krakowskie wedle dotychczasowego podziału swojego politycznego, składało się z trzech administracyjnych obwodów z ludnością około 140,000 na przestrzeni 21 mil □.

Czynności sądowe w Galicyi i Bukowinie załatwiane bywały częścią przez sądy krajowe, częścią przez patrymonialne, a to przez istniejące pojedyncze magistraty i justycyaryaty.

Do sądów krajowych liczyły się trzy sądy foralne we Lwowie, Stanisławowie i Tarnowie; sąd magistratualny i forum w Czerniowcach, następnie sąd dystryktowy w Suczawie; sześć sądów karnych (we Lwowie, Samborze, Rzeszowie, Wiśnicz, Stanisławowie i Czerniowcach), do których doliczyć trzeba osobne urzędy sądowe jako to: sądy handlowe i wexlowe we Lwowie i Brodach; nakoniec c. k. dystryktowe sądy górnicze, w Samborze, Kołomyi i Wieliczce z zastępczym sądem górniczym w Kaczycach w księstwie Bukowińskim.

Patrymonialne sądownictwo w Galicyi i w Bukowinie dzieliło się między 84 magistraty i komorników miejskich i 2666 justycyaryaty.

Było w prawdzie tyle okręgów sądowych, ale często wiele okręgów do jednego magistratu lub jednego justycyaryatu się odnosiło.

W okręgu wielkiego księstwa Krakowskiego cywilne sądownictwo załatwiane bywało przez pięć sądów pokoju i Krakowski trybunał, a sądownictwo karne przez dyrekcją policyi, w późniejszych zaś czasach przez radę miasta Krakowa, następnie przez policyjne komisaryaty dystryktowe i Krakowski trybunał.

Gdy przez Najwyżej udzieloną konstytucyą państwa, osobista równość w obliczu prawa dla wszystkich austriackich obywateli państwa wyrzeczoną została, ukazała się niezbędna konieczność, również sądownictwo w tych krajach koronnych do prostych, powszechnych form przyprowadzić i tym sposobem głęboko uczuwanćj potrzebie równego, pośpiesznego, i niezawisłego wymierzania sprawiedliwości odpowiedzieć.

Dla spełnienia tego zdania w całym obszernym jego zakresie, powzięto poprzednio opinie rozmaitych władz sądowych i administracyjnych, zażądano zdań umyślnie na ten cel złożonego komitetu z osób rozmaitego stopnia służby, któremu przydani byli mężowie zaufania i doświadczeni ze wszystkich stron kraju, takowe opinie poddano dojrzałćj rozprawie, użyto i porównano wreszcie najobszerniejsze statystyczne wykazy, najrozmaitsze karty krajowego katastru i karty drożne dla wyszukania stosunków terytoryalnych.

Dla odpowiedniego zaokrąglenia sądowych obwodów, dotychczasowe granice cyrkulów nie mogły być zatrzymane, musiano poprzednio potworzyć wielkie okręgi naturalnemi obwiedzione granicami, jako to pasmami gór, rzekami itp. i musiano szukać w takowych punktów środkowych w którychby się kierunki komunikacyjne spotykały, i gdzieby działalność przemysłowa i zatrudnienia gospodarcze stykać się zwykły i pewny punkt zjednoczenia znajdowały.

Tymczasem: 1) Podział dawny parafii po większćj części utrzymano, a od tej zasady odstąpiono w bardzo rzadkich tylko wypadkach i to tam, gdzieby pozostawienie pojedynczych osad w dawnym ich związku, mogło z powodu zachodzących terytoryalnych trudności wykonanie sprawiedliwości tamować. (D. c. n.)

G a l i c y a.

Krakowski korespondent Wanderer pisze: We Lwowie literatura hebrajska znalazła przytułek, jak niegdys żydzi w Polsce. Sześć różnych jej gałęzi będzie w tćm półroczu na wydziale filozoficznym wykładanych, natomiast w języku polskim oprćcz gramatyki i literatury ani jeden przedmiot nie może przez prywat-docenta być wykładanym. Musimy zazdrościć żydom.

Gazeta Wiedeńska ogłasza dzisiaj organizacyą sądową Galicyi ra-

zem z W. ks. Krakowskim i Bukowiną. Obie prowincje będą tworzyły jeden dział sądowy, gdyż tak mała prowincja nie mogłaby sama utrzymać wyższego sądu krajowego. Stolicą tego sądu będzie Lwów. Z powodu rozległości Galicji i stósownie do nowego podziału politycznego, w Krakowie i Stanisławowie utworzone będą dwa wyższe krajowe senaty sądowe; do ostatniego należeć będzie także Bukowina. Cały dział sądowy rozdziela się na 9 sądów krajowych, 8 w Galicji z Krakowem, 1 w Bukowinie ze stolicą w Czerniowcach. Dalszy podział na 217 sądów okręgowych, jak to już z politycznej organizacji jest wiadomem, pozostaje utrzymanym w zasadzie, ale z powodu braku ludzi, jak tłumacza ministerjalne motywa, do sędziowskiego urzędu usposobionych, początkowo kilka okręgów składać się będzie na jeden sąd, tak, że dla obu prowincji będzie tylko 112 sądów okręgowych. Liczba sądów okręgowych kolegialnych oznaczona jest na 29. Instytucja przysięgłych znowu w naszej prowincji zawieszona, a tak najważniejsze reformy, których po zmianie organizacji i procedury sądowniczej spodziewać się mieliśmy prawo, wyjątkowo dla Galicji odroczone. Poprzestajemy dzisiaj na tym wyciągu, bo z powodu spóźnienia poczty, zaledwo mieliśmy czas na przeczytanie patentu, który in extenso w jutrzejszym podamy numerze.

W skutek upoważnienia J. C. Mei z d. 6. Listopada r. b. udzielonego przy potwierdzeniu organizacji sądownictwa w krajach koronnych Galicji i Lodomeryi z Krakowem, Oświęcimem i Zatorem, tudzież w Bukowinie, minister sprawiedliwości zamianował c. k. radcę ministerjalnego doktora Ignacego Strojnowskiego prezesem komisji do zaprowadzenia sądownictwa z tytułem c. k. komisarza ministerjalnego.

J. ces. Mość na wniosek ministra wyznań religijnych i oświecenia, najwyższym postanowieniem z dn. 23. Października r. b. zamianować raczył zastępcę profesora filozofii prawa i prawa karnego dra Jana Rzezińskiego, rzeczywistym profesorem filozofii prawa przy uniwersytecie Krakowskim.

Minister wyzn. relig. i oświecenia wydał rozporządzenie pod dniem 23. Paźdz. r. b. mocą którego pozwolenie chirurgom uprzywilejowanym i magistrum chirurgii pod dn. 16. Sierpnia 1849. udzielone, w przedmiocie odbycia prywatnie dwóch kursów filozoficznych, zmienione w ten spo-

sób zostaje: iż do przypuszczenia ich do studiów medycznych potrzebnem jest złożenie w gimnazjum miasta uniwersyteckiego, egzamina z logiki, psychologii, matematyki, fizyki i filologii z tem nadmienieniem, iż to do-brodziejstwo tylko przez lata naukowe 1850/51. i 1851/52 istnieć będzie.

T u r c y a .

Konstantynopol, dn. 24. Października. — Sultan zajmuje się sam teraz nadzwyczaj wiele wszystkimi sprawami i dla których przyczyn uczy się nawet po francuzku. Widzieć go można na ulicy bez wszelkiego przepychu i ostentacji. Zwykle miewa przy sobie prócz jednego adjutanta kilku oficerów od gwardyi przybocznej.

Syn gubernatora Egiptu prosił o jedną sultankę za żonę, ale mu odmówiono. Omer basza wynalazł port w Cataro. Okoliczność ta może przynieść handlowi austriackiemu znaczny uszczerbek. — Z najpewniejszych źródeł dowiadujemy się tutaj, iż książę Woroncowa operujący obecnie przeciw Czerkiesom osobiście, został tą razą od Chamul beja mocno porażony. W Bukareszcie zaprzeczono plakatami temu faktowi, odwołując się do rosyjskiej niezwyciężonej potęgi. Przysłano oraz i Turcyi notę w tej mierze i z wielkimi dla księcia Woroncowa pochwałami, lecz o zwycięztwie jego nie ma i słowa. — Brzęcząca moneta znikła prawie w całej Europie z obiegu tak, iż prócz rosyjskiej, inną nie wiele się zaważda. — Palmerston przesłał Austrii notę, iżby śpiesznie ukończono sprawę internowanych. Austria wszakże uważa to za uchybienie swęj powadze, iż Anglia miesza się do tej sprawy. Jakoż zapewne nie pójdzie po myśli lorda Palmerstona, a sprawa ta dozna dłuższej jeszcze zwłoki, jak można najdłuższej. — Piętnastu Polaków przyjęto do służby wojskowej w Turcyi, piętnastu zaś innym, którzy dobrowolnie ustąpili, wypłacono po 5000 pistrów. Emigracja jeszcze w Szumli; zdaje się, że tam przeżimuje nim odjedzie do Ameryki. Temi dniami pochwaliliśmy jednego z naszych, który pracując we fabryce przez nieostrożność skaleczył sobie rękę. Doktorowie tutejsi leczyli go tak nieszczęśliwie, iż kilka palców miał bez ciała, nareszcie uznano konieczność amputowania ręki. Tęby uczyniło go niezdolnym do pracy dalszej, a niechcąc żyć z miłosierdzia innych, odjął sobie życie przez wystrzał.

OBWIESCZENIE.

Na mocy prawa z dnia 12. Listopada r. bież. wszyscy tutejsi mieszkańcy obowiązani są inkwaterunek ponosić, w tym celu spisane zostaną w wszystkie pomieszkania przez obranych przez nas współobywateli.

Nim jednak odmienione pomieszczenie inkwaterunku nastąpi, właściciele domów jeszcze więcej jak dotąd żołnierzy na kwatery dostaną.

Poznań, dnia 16. Listopada 1850.

Magistrat.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Kościanie; wydział I. dnia 4. Lipca 1850.

Dobra szlacheckie Wielichowo w powiecie Kościańskim, oszacowane na 143,223 Tal. 19 sgr. 4. fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, mają być dnia 21. Grudnia 1850. przed południem o godzinie 10tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedane.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Król. Sąd powiatowy w Poznaniu.

Wydz. Igo — spraw cywilnych.

Poznań, dnia 13. Maja 1850.

Folwark dziedzicowi Ur. Ludwikowi Krzyżañskiemu należący, w Rumianku pod liczbami 1., 7., 11. i 13. położony, oszacowany na 20,231 Tal. 25 sgr. 6 fen. wedle taxy, mogącej być przejranej wraz z wykazem hypotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 17. Stycznia 1851. przed południem o godzinie 11stej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowych sprzedany.

Wszyscy niewiadomi pretendenci realni wzywają się, ażeby się pod uniknieniem prekluzji zgłosili, najpóźniej w terminie oznaczonym.

WYWOŁANIE PUBLICZNE.

W księdze hypotecznej tu w miejscu na ulicy Sgo Marcińskiej pod liczbą 215. położonego

gruntu jest *Rub. III. Nr. 3.* kaucya w ilości 150 Tal., którą Alexander Ur. Brzeżański, dawniejszy właściciel dla swego brata Józefa Ur. Brzeżańskiego, jako dzierżawcy folwarku Kamieńca ustanowił, zapisaną.

Wszyscy ci, którzy pretensje do tej kaucyi mieć niemają, szczególnie właściciel Kamieńca, jego successorowie, cessionarze, albo którzy nareszcie w ich uniesie wstąpili, wyzwalają się, aby się na dniu 19. Grudnia r. b. o godzinie 10. zrana wyznaczonym terminie przed Panem Neumann Radcą Sądu powiatowego w naszej izbie instrukcyjnej pod liczbą 13. zgłosili.

Niestawający będą ze swemi mianami realnymi pretensjami do wyrażonej kaucyi wyłączonymi, i im dla tego wieczne milczenie nałożone zostanie.

Poznań, dnia 30. Sierpnia 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I. dla spraw cywilnych.

PROCLAMA.

Tutejsza Król. Regencya wystawiła pod dniem 12. Lutego 1826. r. dla dzierżawcy dominialnego Bogdańskiego obligacyę prowincjonalną rządową na 107 Tal. 28 sgr. 10 fen. z procentem po 4. od sta. Tę obligę podobno Bogdański posiadaczowi dóbr Józefowi Bielińskiemu, a tenże znowu posiadaczowi dóbr Wojciechowi Baranowskiemu cedował. Ostatni cedował ją d. 5. Lutego 1829. r. owdowiałej Pani Elżbiecie Bielińskiej, ta 5. Września 1838. r. Aktuariuszowi dominialnemu Janowi Sternie, a ten 25. Czerwca 1844. r. bankierowi Morycowi Mejerowi w Gnieźnie. A że ostatni te cessye Bogdańskiego i Bielińskiego dostawić nie mógł, więc zapłaciła Król. Regencya ten kapitał z czteroletnim procentem do naszego depozytu. — Na teraz wniósł Moryc Mejer o amortyzacyę obydwóch tych wzmiankowanych cessyów, które podobno zaginęły. Zostają zatem wszyscy ci, którzy do powyżej oznaczonej obligacyi, z cessyów Bogdańskiego i Bielińskiego w ściągającym się sposobie do masy depozytalnej utworzonej z zapłaty kapitału z procentami, jako właściciele, cessionariusze, fantowi lub innych pism posiedzieli, pretensje mieć niemają, zawzwani, takowe najpóźniej w terminie

na dzień 11. Marca 1851. r. przed południem o 11½ godzinie przed deputowanym Referendaryuszem Heyne w naszym domu sądowym wyznaczonym zażądali, gdyż w przeciwnym razie z niemi prekludowanemi

zostaną, cessye te za amortyzowane uznane będą, a massa depozytalna będzie bankierowi Morycowi Majerowi wypłacona.

Bydgoszcz, dnia 21. Października 1850.

Król. Sąd powiatowy. Wydz. I.

Młody agronom, wolny od służby wojskowej, umiejący dobrze po polsku, szuka natychmiast miejsca jako ekonom. Opatrzonym on jest w jak najlepsze zaświadczenia i od siedmiu lat zatrudnionym przy rozmaitych gospodarstwach wiejskich. — Blizszej wiadomości udzieli Expedycya tej gazety.

Tanie podarunki na gwiazdkę.

Neapolitany, lamy gładkie i kratkowane, weluiane lustres z jedwabiem, twili we wszystkich kolorach, tybety, mochry, kolorowe i czarne, katuny, welniane chustki.

Dla męszczyzn: Niderlandskie korty na pantalony, kaszemirowe kamizelki, indyjskie chustki do nosa po nadzwyczajnie tanich cenach.

Falk Karpen

w narożniku Wronieckiej ulicy Nr. 91.

Kupczyka Pana Edwarda Rudolpha tu ztąd, oddaliśmy dziś z handlu naszego.

Poznań, d. 14. Listopada 1850.

C. Müller & Comp.

przy Sapieżyńskim Nr. 3.

Nową nadsyłkę herbaty Chińskiej z Warszawy odebrali

M. Magnuszewicz i Sp. w Bazarze.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 15. Listopada 1850.	Sto-pa pCt.	Na pr. kurant
Pożyczka rządowa dobrowolna.....	5	—
dito z roku 1850.....	4½	—
Oblig. długu skarbowego.....	3½	81
dito premii handlu morskiego...	—	120½
dito Marchii Elektoralnej i Nowej..	3½	—
dito miasta Berlina.....	5	—
Listy zastawne Prus Zachodnich....	3½	—
dito W. X. Poznańskiego...	4	96½
dito W. X. Pozn., nowe...	3½	—
dito Prus Wschodnich...	3½	—
dito Pomorskie.....	3½	93
dito Marchii Elekt. i Nowej	3½	93½
dito Śląskie.....	3½	—
Frydrychsдоры.....	—	13½
Inne monety złote po 5 tal.....	—	11½
Drogi żelaznej Starogrod. Poznańskiej	3½	77